

ŚWIETLIK

Grudzień 2013



«Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką,
która będzie udziałem całego narodu: dziś w
mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, któ-
rym jest Mesjasz, Pan.

*Połam się opłatkiem z tymi, których masz w sercu,
popatrz w źłóbek na Jezusa, który ukochał Cię aż tak, że
stał się człowiekiem. Kochaj wszystkich spotkanych na
drodze swojego życia, bądź hojny dla potrzebujących i nie
zaciskaj swojej dłoni, ale przebacz.*

Z najlepszymi życzeniami Bożych świąt.

Redakcja „Świetlika”

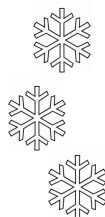


W numerze:

Historia choinki

Prezenty, prezenty...

Konkurs fotograficzny





BÓG SIĘ RODZI...

24 grudnia zasiądziesz z rodziną do syto zastawionego stołu. Wieczera wigilijna to czas, w którym dzielis się opłatkiem z bliskimi, obdarowujesz ich upominkami. Czy pamiętasz jednak jaka jest historia i tradycja Wigilii?

Jedną z najbardziej znanych tradycji wigilijnych jest przyrządzanie 12 potraw. Symbolizują one 12 apostołów, a w niektórych regionach kraju także 12 miesięcy w roku.

Tradycja nakazuje, aby na wigilijnym stole znalazły się potrawy przygotowane głównie z ziaren maku, zbóż, miodu, grzybów oraz ryb.

Jestem przekonana, że zainteresuje Was symboliczne znaczenie niektórych wigilijnych dań:

opłatek – symbolizuje zgodę i jedność,

chleb – dobrobyt i początek nowego życia,

Rryby - symbolizują Jezusa Rybaka, a także odradzanie się życia. Zjedzenie ryby podczas wieczerzy wigilijnej było gwarancją zdrowia i dostatku, a karpia- obfitości i siły,

kutia, makówki, strucla makowa i pierogi na słodko są przygotowane ze zbóż i maku. Zboża symbolizują płodność i dobrobyt. Ziarna przynoszą szczęście w nowym roku. Symbolizują także nieśmiertelność i życiodajną moc. Obecność maku na wigilijnym stole oznacza nadzieję na spokojny sen i odrodzenie,

kapusta i grzyby - kapusta ma chronić od złego, a także zapewniać siłę i vitalność. Grzyby- umożliwiają kontakt ze światem zmarłych. Najczęściej podajemy kapustę z grzybami lub z grochem,

barszcz czerwony z uszkami - zapewnia długowieczność i urodę. Tradycja głosi, że ten, kto spożywa buraki, nie dość, że doczeka sędziwego wieku, to jeszcze przez całe, długie życie będzie grzeszyć nieskazitelną urodą,

suszone śliwki - zapewniają długowieczność,

jabłka - to symbol miłości, zdrowia i pokoju,

gruszki - przedłużają życie i przyciągają pieniądze.

Podczas wigilijnej wieczerzy należy skosztować każdej potrawy, by w nadchodzącym roku niczego nie brakowało.

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia życzę Wam Drodzy Czytelnicy, aby wszyscy z Was znaleźli swoje miejsce przy stole wigilijnym, by spełniły się Wasze najskrytsze marzenia, aby każdy kolejny dzień był jeszcze lepszy, bądźmy dla siebie bardziej serdeczni, patrzmy na to co dobre, a nie na to co nas dzieli.

Wiktorija Musiał



Bożonarodzeniowa szopka

św. Franciszka

W 1223 roku św. Franciszek z Asyżu z pomocą braci i ludzi przygotował szopkę symbolizującą narodzenie Jezusa. Obecnie św. Franciszek jest uznawany za pierwszą osobę, która w taki właśnie sposób upamiętniła przyjście na świat Jezusa. W czasach św. Franciszka katarzy i inni heretycy negowali to, że Jezus narodzony z Dziewicy na ziemi miał rzeczywiste fizyczne ciało. Tak samo negowali rzeczywistą obecność Jezusa w „Ciele” Eucharystycznym, który rodzi się co dzień na ołtarzu. W Greccio św. Franciszek dał wyraz swojej wierze w człowieczeństwo Jezusa. I pokazał, że ten, który narodził się w Betlejem, ponownie rodzi się podczas każdej Mszy Świętej.

Zasługą św. Franciszka nie było wymyślenie przedstawienia jasełkowego, które wszyscy mogą odtworzyć, ale to, że pokazał z jakim sercem należy przybliżyć się do Dzieciątka Jezus. Misteria Bożego Narodzenia były znane już w X wieku we Francji, Szwajcarii, Niemczech, Belgii i Północnej Italii.



Nowością było połączenie misterium bożonarodzeniowych (jasełek) z celebracją mszy świętej (Pasterka). Bracia św. Franciszka przenieśli te zwyczaje do Polski już 11 lat po śmierci Świętego z Asyżu. Bardzo szybko rozprzestrzeniły się one w naszym kraju i nadal są podtrzymywane. Szopki w kościołach oo. Franciszkanów zwykle zajmują centralne miejsce, czyli budowane są w głównym ołtarzu. Na ich tle odprawiana jest Eucharystia. W taki symboliczny sposób bracia św. Franciszka nadal wskazują na połączenie Bożego Narodzenia z Eucharystią. Oby Jezus zawsze mógł przychodzić na świat po tym, gdy przyjmujemy go podczas Eucharystii. Szopkę przedstawiamy najczęściej jako makietę, ze zwierzętami, Jezusem w żłóbku, Marią, Józefem i 3 królami którzy trzymają złoto, mirre i kadzidło.

Julia Gołaś



HISTORIA CHOINKI



Justyna Jazowska

Na Święta Bożego Narodzenia w polskich domach gości pięknie udekorowana choinka. Pod choinką zawsze znajdują się prezenty dla grzecznych dzieci. Powstaje więc pytanie jak to było, że stała się tradycją świąteczną? Choinka trafiła do Polski dość niedawno, bo do niektórych regionów naszego kraju nawet w II połowie XIX wieku. Natomiast 200 lat temu pojawiła się w Niemczech i we Francji.

Skąd pochodzi zwyczaj stawiania w domach choinki?

Pierwsze wzmianki o drzewku wigilijnym ozdobionym jabłkami, szyszkami czy ozdobami z papieru pojawiły się już w XV i XVI wieku. Pierwszym zachowanym świadectwem tej tradycji jest szyty łukasza Cranacha Starszego z 1509 r. Wówczas postawienie choinki traktowane było jako zwyczaj pogański. Pierwszym krajem europejskim, w którym pojawił się ten zwyczaj to Niemcy, ponieważ wielką miłością do tego zwyczaju zapalał Marcin Luter. Nawracając pogańskie ludy niemieckie św. Bonifacy ściął ogromny dąb uważany przez Germanów za święty. Upadające drzewo zniszczyło wszystkie krzaki rosnące obok. Ocalała tylko mała jodełka. Widzicie — powiedział — ta mała jodełka jest potężniejsza od waszego dębu. Ona zawsze jest zielona, tak jak wieczny jest Bóg dający nam wieczne życie. Niech ona przypomina wam Chrystusa- zakończył swe kazanie misjonarz. To oczywiście tylko legenda.





Misja świętego Bonifacego

Na początku VIII wieku cała Europa na zachód od Renu była już chrześcijańska. Wszędzie tam, gdzie kiedyś istniało Cesarstwo Rzymskie, powstawały kościoły i klasztory. Na terenie dzisiejszych Niemiec środkowych i wschodnich żyły plemiona pogańskie. Odważni misjonarze zapuszczali się w niedostępne niemieckie lasy i próbowali nawracać pogan. Największe sukcesy odniósł mnich z Anglii, Winfryd, znany lepiej pod zakonnym imieniem Bonifacy. Po męczeńskiej śmierci z ręki pogan został kanonizowany. Dziś zwany jest Apostołem Niemców. Ówczesny Kościół, głosząc Ewangelię poganom, chętnie korzystał z ich zwyczajów, nadając im nową, chrześcijańską treść. Ewangelizacja przebiegała dzięki temu dużo łatwiej. Kościoły budowano często w miejscach "świętych" gajów, a obchody chrześcijańskich świąt łączono z pogańskimi tradycjami. W VIII wieku ludy zamieszkujące dzisiejsze Niemcy oraz Skandynawię wierzyły w kosmiczny związek ziemi i nieba przez drzewo będące osią świata.

Wszechświat był, według ich wierzeń, podtrzymywany przez gigantyczny jesion zwany Yggdrasill, na którego gałęziach zawieszono gwiazdy, Księżyc i Słońce. Na znak czci dla kosmicznego drzewa ozdabiano gałęzie drzew podczas obrzędów. Zimą ozdabiano drzewa iglaste, które pozostawały zielone. Niewykluczone, że św. Bonifacy starał się nadać tym obrzędom nową, chrześcijańską treść, w której wieczne zielone drzewo oznaczało życie wieczne



DAWANIE PREZENTÓW



Historia dawania prezentów kojarzy nam się z tak zwanym Świętym Mikołajem. Myślimy zawsze, że jest on ubrany w czerwone ubranie, jest pulchny, ma długą siwą brodę i współpracuje z elfami! Lecz to niezupełnie tak jest... Ta tradycja została zapoczątkowana w średniowieczu. Święty Mikołaj był biskupem Miry w dzisiejszej Turcji. Od dzieciństwa pomagał ubogim. Wspierał on między innymi mieszkańców swojej diecezji trósząc się osobiście o tych, którym doskwierała bieda. Wiele historii o świętym Mikołaju przyczyniło się do jego rozstawienia na całym świecie. To właśnie na jego pamiątkę wręczamy sobie dzisiaj nawzajem podarunki. Tak, jak niegdyś dobroczynny biskup chciał dzielić się z potrzebującymi swoim majątkiem, tak teraz my poprzez gest dawania prezentów dzielimy się z najbliższymi swoją miłością.

Prezenty zazwyczaj otwieramy po zjedzeniu kolacji wigilijnej. Dzieci wyglądają przez okno i oczekują na pojawienie się pierwszej gwiazdy na niebie.

W różnych krajach święto to obchodzone jest na różne sposoby.



W **Hiszpani** nie ma prezentów wigilijnych, jak to jest w polskim zwyczaju. Podarunki dzieci otrzymują dopiero w Święto Trzech Króli, czyli kilka dni po Nowym Roku. W innych

regionach Boże Narodzenie kończy się paradą w Święto Trzech Króli a po paradzie wystawia się buty wypełnione słomą za drzwi, aby do rana pojawiły się w nich podarunki.

Grecy obdarzają siebie prezentami 6 grudnia w Dniu Świętego Mikołaja tzw. Mikołajki.

W **Wielkiej Brytanii** podobnie jak w wielu innych krajach, popularny jest zwyczaj wieszania (najczęściej przy kominku lub łóżku) specjalnej skarpetki, do której św. Mikołaj (w Anglii tzw. Father Christmas) wrzuca drobne upominki - oczywiście tylko dla grzecznych dzieci.

W **Belgii** najwięcej prezentów wręcza się dzieciom w Mikołajki 6 grudnia. W Wigilię kładzie się upominki pod choinkę i rozpakowuje pod koniec kolacji.

We **Francji** prezenty rozdaje się najczęściej 25 grudnia rano. Dzieci wierzą, że to "Pere Noel", czyli francuski św. Mikołaj, wchodzi w nocy przez komin i kładzie prezenty pod choinką lub też wkłada je do specjalnie w tym celu przygotowanych butów.

W **Ameryce** w Boże Narodzenie, 25 grudnia, dzieci znajdują pod choinką prezenty od "Santa Claus", czyli amerykańskiego świętego Mikołaja.

W **Niemczech** prezenty nie znajdują się pod choinką, tak jak my jesteśmy do tego przyzwyczajeni, lecz układane są na stole.

Sandra Kur



Historia św. MIKOŁAJA

Święty Mikołaj nie latał saniami zaprzęgniętymi w renifery. Nie miał też czerwonego stroju i czapki. Święty Mikołaj był biskupem z Miry i w ikonografii przedstawiany jest w infule na głowie i z pastorałem w ręku. W rocznicę jego śmierci, 6 grudnia, obchodzimy Mikołajki - dzień obdarowywania się prezentami.

Biskup Miry urodził się w Patarze na terenie obecnej Turcji około 270 roku. Od najmłodszych lat Mikołaj był bardzo pobożny i chętnie pomagał ubogim, co było o tyle łatwiejsze, że jego rodzice byli bardzo zamożnymi ludźmi. Pewnego dnia dowiedział się, że jeden z mieszkańców Patary popadł w biedę. Wychowywał on trzy córki, które z braku pieniędzy nie mogłyby wyjść za mąż. Mikołaj wrzucił im przez okno sakiewkę z pieniędzmi, co uchroniło je przed biedą. Gdy został biskupem zasłynął wśród wiernych jako dobroczyńca i gorliwy duszpasterz. Niewiele osób wie, że św. Mikołaj jest także patronem marynarzy.

W całym chrześcijańskim świecie kult świętego Mikołaja zaczął szybko się rozpowszechniać. Świadczy o tym przede wszystkim liczba kościołów, które nazywane były jego imieniem. W samym Rzymie jest ich

jedenastacie, w Polsce 327. Popularyzację wizerunku świętego Mikołaja zawdzięczamy Holendrom, był on patronem Amsterdamu i otaczano go tam szczególną czcią. Od XVI wieku wyobrażano go sobie przypluwającego statkiem zza Oceanu i jeżdżącego na białym koniu. W Holandii zapiski o świętowaniu 6 grudnia pochodzą już z XIV wieku. Wówczas uczniowie, członkowie chóru kościelnego dostali kieszonkowe i mieli wolny dzień. Kiedy Brytyjczycy zajęli kolonię holenderską Nowy Amsterdam i założyli Nowy Jork, mieszkający tam Holendrzy w dalszym ciągu kontynuowali tradycję obdarowywania się prezentami.

Wzmianki o tej tradycji w Polsce można znaleźć w tekstach z XVIII wieku. Ówczesne podarki były skromniejsze od dzisiejszych. Grzeczne dzieci dostawały jabłka, złożone orzechy, pierniki i drewniane krzyżki. Jednak w miarę upływu czasu Mikołajki nie były już kojarzone z rocznicą śmierci świętego, tylko z rubasznym, starszym panem w czerwonym stroju. Ten wizerunek świętego Mikołaja narodził się w Stanach Zjednoczonych w latach 30. ubiegłego wieku i przetrwał do dzisiaj.

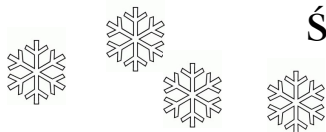
Marlena Sołtysińska



KONKURS

OGŁASZAMY KONKURS NA

ŚWIĄTECZNO-ZIMOWE



ZDJĘCIE

Jeśli uchwyciłeś swoim aparatem jakąś niepowtarzalną chwilę, jeśli jesteś autorem fotografii i chcesz się nią pochwalić to masz właśnie ku temu szansę. Tematyka zdjęć winna dotyczyć tematów świątecznych i zimowych.

Zdjęcia podpisane imieniem i nazwiskiem można wysłać na adres: ks.sebastian@op.pl do dnia 15 stycznia.

Rozstrzygnięcie konkursu 20 stycznia

KONKURS



Świetlik - pismo parafii św. Gertrudy i Szkoły Podstawowej nr 3 w Darłowie. Redaktor naczelny: ks. Sebastian Kowal - ks.sebastian@op.pl. Skład redakcji prezentowany przy artykułach.